

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 października 2016 roku strona powodowa (...) spółka z o.o. we W. domagała się od pozwanej P. Z. (wcześniej S.), prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...), zasądzenia kwoty 11009,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że pozwana zawarła z (...) spółka z o.o. spółką komandytową w J. umowę pozycjonowania strony internetowej. Przez pierwsze dwa miesiące (testowe) usługa była wykonywana bezpłatnie, a po ich upływie (z uwagi na brak wypowiedzenia umowy przez pozwaną) zostały wystawione faktury VAT, w których pozwana została obciążona opłatami, naliczonymi zgodnie z cennikiem zawartym w umowie. Pozwana odmówiła jednak (mimo wezwania) zapłaty na rzecz strony powodowej (która nabyła wierzytelność w drodze umowy cesji) wynagrodzenia wskazanego w powyższych fakturach.

W dniu 16 grudnia 2016 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 3755 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przede wszystkim zarzuciła, że zgodnie z ustną umową zawartą z pierwotnym wierzycielem przed upływem bezpłatnego okresu testowego miało nastąpić potwierdzenie dalszego obowiązywania umowy (lub rezygnacja). Niezależnie od powyższego pozwana zarzuciła, że wypowiedziała zawartą umowę oraz z uwagi na zawieszenie działalności gospodarczej zmieniła hasła dostępu do domeny internetowej, co uniemożliwiło pierwotnemu wierzycielowi wykonywanie umowy.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa w całości podtrzymała żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pod koniec kwietnia 2015 roku przedstawicielka (...) spółka z o.o. spółki komandytowej w J. skontaktowała się telefonicznie z P. S. (obecnie Z.) i złożyła ofertę dotyczącą pozycjonowania strony internetowej. Przedstawiona oferta zawierała dwumiesięczny bezpłatny okres testowy. W trakcie rozmowy składająca ofertę zapewniła, że przed zakończeniem okresu testowego skontaktuje się ponownie w celu potwierdzenia dalszego świadczenia usług, ewentualnie rezygnacji (zakończenia obowiązywania umowy).

Po wstępnym zaakceptowaniu złożonej oferty P. S. (obecnie Z.) otrzymała drogą elektroniczną ofertę wraz z projektem umowy.

(dowód: oferta z załącznikiem – k. 148-151;

zeznania świadka K. Z. z dnia 13.04.2018 roku [0:57-1:02];

przesłuchanie pozwanej z dnia 13.04.2018 roku [1:03-1:23])

W dniu 14 maja 2015 roku P. S. (obecnie Z.), prowadząca działalność pod nazwą (...) (zleceniodawca), zawarła z (...) spółka z o.o. spółką komandytową w J. (wykonawcą) umowę na pozycjonowanie strony internetowej (...)pl. (...) umowy była aktywacja usługi oraz pozycjonowanie przez wykonawcę serwisu internetowego zleceniodawcy znajdującego się pod domeną (...) (lub dowolną inną domeną prowadzącą do serwisu internetowego zleceniodawcy) w wyszukiwarce google.pl na wyrażenia kluczowe określone w załączniku nr 1 do umowy.

Pozycjonowanie stron zdefiniowano jako działania zmierzające do wypromowania danego serwisu internetowego na jak najwyższe pozycje w wynikach wyszukiwania wyszukiwarki internetowej google.pl dla wybranych wyrażen kluczowych (§1 ust. 1 umowy).

Dwumiesięczny okres testowy miał trwać od dnia 1 czerwca 2015 roku do dnia 31 lipca 2015 roku. W okresie testowym zleceniodawca był zwolniony z opłat za pozycjonowanie. Dodatkowo wykonawca udzielił zleceniodawcy ulgi aktywacyjnej. W przypadku kontynuowania umowy po okresie testowym w kolejnych okresach rozliczeniowych wykonawca miał pobierać od zleceniodawcy wynagrodzenie za pozycjonowanie serwisu internetowego stanowiące sumę opłat zależnych od dziennych pozycji poszczególnych wyrażeń kluczowych w okresie rozliczeniowym oraz zgodną z cennikiem określonym w tabeli nr 2, znajdującej się w załączniku nr 1. Po zakończeniu każdego kolejnego okresu rozliczeniowego, w którym naliczona była opłata, wykonawca miał wystawić i udostępnić w panelu klienta dla zleceniodawcy fakturę VAT z siedmiodniowym terminem płatności (§6 umowy).

Aktywacja usługi miała być poprzedzona następującymi czynnościami: założeniem indywidualnego konta dla zleceniodawcy w systemie raportowania i analiz; przygotowaniem strategii linkowania i optymalizacji serwisu internetowego zleceniodawcy; założeniem profili dla serwisu internetowego zleceniodawcy na serwisach promujących i społecznościowych; dodaniem serwisu internetowego zleceniodawcy do katalogów promujących; dołączeniem serwisu internetowego zleceniodawcy do autorskich systemów weryfikacji dokonanych zmian optymalizacji strony oraz obecności wirusów; dodaniem wszystkich promowanych wyrażeń kluczowych do systemu badania i weryfikacji osiągniętych pozycji; założeniem konta dla zleceniodawcy w systemie finansowo-księgowym; przydzieleniem indywidualnego opiekuna do spraw pozycjonowania serwisu internetowego zleceniodawcy oraz wykonaniem analizy zawartości tekstowej serwisu internetowego zleceniodawcy z punktu widzenia pozycjonowania (§2 umowy).

Umowa miała wejść w życie w dniu otrzymania przez wykonawcę podpisanego przez zleceniodawcę egzemplarza umowy przekazanego w formie pisemnej, faksu lub skanu. Umowa została zawarta na okres dwunastu miesięcy, to jest od dnia 1 czerwca 2015 roku do dnia 31 maja 2016 roku. Podczas trwania okresu testowego umowa mogła zostać wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym bez konieczności ponoszenia jakichkolwiek opłat przez każdą ze stron. Po upływie okresu dwunastu miesięcy w przypadku, gdyby zleceniodawca nie przestrzegał postanowień umowy lub posiadał zaległości płatnicze ponad 30 dni wykonawca miał prawo do wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym, co miało powodować po stronie zleceniodawcy obowiązek uiszczenia na rzecz wykonawcy opłaty aktywacyjnej w pełnej wysokości w ciągu siedmiu dni od daty rozwiązania umowy, lub obowiązek zapłaty rekompensaty finansowej w wysokości opłaty aktywacyjnej w ciągu siedmiu dni od daty rozwiązania umowy. Oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności. Datą złożenia oświadczenia woli miała być data jego doręczenia drugiej stronie (§7 umowy).

(dowód: bezsporne;

umowa z dnia 14.05.2015 roku z załącznikiem – k. 16-19;

zeznania świadka A. W. z dnia 13.04.2018 roku [0:06-0:56];

przesłuchanie pozwanej z dnia 13.04.2018 roku [1:03-1:23])

W okresie bezpłatnego okresu testowego nikt ze strony wykonawcy nie kontaktował się ze zleceniodawcą w celu potwierdzenia kontynuacji świadczenia usług pozycjonowania, ewentualnie rezygnacji z dalszego obowiązywania umowy.

(dowód: bezsporne;

przesłuchanie pozwanej z dnia 13.04.2018 roku [1:03-1:23])

Na podstawie zawartej umowy wykonawca obciążył zleceniodawcę fakturami VAT o następujących numerach:

- (...) z dnia 1 września 2015 roku na kwotę 1194,31 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 31 sierpnia 2015 roku z terminem płatności do dnia 8 września 2015 roku;

- (...) z dnia 2 października 2015 roku na kwotę 1949,50 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 30 września 2015 roku z terminem płatności do dnia 9 października 2015 roku (po wystawieniu faktury korygującej nr (...) z dnia 13 października 2015 roku należność z powyższej faktury VAT zmniejszyła się do kwoty 1904,57 zł);
- (...) z dnia 4 listopada 2015 roku na kwotę 1367,10 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 31 października 2015 roku z terminem płatności do dnia 11 listopada 2015 roku;
- (...) z dnia 1 grudnia 2015 roku na kwotę 1494,77 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 30 listopada 2015 roku z terminem płatności do dnia 8 grudnia 2015 roku;
- (...) z dnia 4 stycznia 2016 roku na kwotę 1764,66 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 31 grudnia 2015 roku z terminem płatności do dnia 11 stycznia 2016 roku;
- (...) z dnia 1 lutego 2016 roku na kwotę 1657,27 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 31 stycznia 2016 roku z terminem płatności do dnia 8 lutego 2016 roku;
- (...) z dnia 1 marca 2016 roku na kwotę 1627,09 zł za usługę pozycjonowania serwisu internetowego (...) zgodnie z raportem pozycjonowania za okres od 1 do 29 lutego 2016 roku z terminem płatności do dnia 8 marca 2016 roku.

Powyższe faktury VAT zostały przesłane zleceniodawcy drogą elektroniczną w dniach ich wystawienia wraz z informacją o dostępności szczegółowego raportu pozycjonowania w panelu klienta.

(dowód: bezsporne;

faktury VAT – k. 20-27;

raporty – k. 36-42;

korespondencja elektroniczna – k. 28-35)

Niezwłocznie po otrzymaniu pierwszej faktury VAT nr (...) na kwotę 1194,31 zł (w dniu 1 września 2015 roku) zleceniodawca przesłał wykonawcy oświadczenie o natychmiastowym wypowiedzeniu umowy, które zostało odebrane w dniu 2 września 2015 roku.

W dalszej korespondencji zleceniodawca wielokrotnie informował wykonawcę, że nie prowadzi już działalności gospodarczej oraz że mimo zapewnień nikt ze strony wykonawcy w okresie testowym nie kontaktował się w celu uzyskania informacji co do kontynuacji obowiązywania umowy lub rezygnacji ze świadczonych usług.

(dowód: bezsporne;

potwierdzenie doręczenia wypowiedzenia umowy – k. 77;

korespondencja elektroniczna – k. 78-84;

zeznania świadka A. W. z dnia 13.04.2018 roku [0:06-0:56];

zeznania świadka K. Z. z dnia 13.04.2018 roku [0:57-1:02];

przesłuchanie pozwanej z dnia 13.04.2018 roku [1:03-1:23])

W okresie od września 2015 roku do marca 2016 roku zostały podpisane pomiędzy (...) spółka z o.o. spółką komandytową w J. (cedentem) oraz (...) spółką z o.o. w J. (cesjonariuszem) umowy cesji wierzytelności wynikających z następujących faktur VAT:

- (...) z dnia 1 września 2015 roku na kwotę 1194,31 zł (podpisana w dniu 17 września 2015 roku);
- (...) z dnia 2 października 2015 roku, skorygowanej fakturą nr (...), na kwotę 1904,57 zł (podpisana w dniu 29 października 2015 roku);
- (...) z dnia 4 listopada 2015 roku na kwotę 1367,10 zł (podpisana w dniu 20 listopada 2015 roku);
- (...) z dnia 1 grudnia 2015 roku na kwotę 1494,77 zł (podpisana w dniu 17 grudnia 2015 roku);
- (...) z dnia 4 stycznia 2016 roku na kwotę 1764,66 zł (podpisana w dniu 21 stycznia 2016 roku);
- (...) z dnia 1 lutego 2016 roku na kwotę 1657,27 zł (podpisana w dniu 18 lutego 2016 roku);
- (...) z dnia 1 marca 2016 roku na kwotę 1627,09 zł (podpisana w dniu 18 marca 2016 roku).

Wszystkie powyższe umowy cesji wierzytelności zostały podpisane (zarówno po stronie cedenta, jak również cesjonariusza) przez A. R..

W dniu 30 czerwca 2015 roku A. W., działający jako prezes zarządu (...) spółki z o.o. w J., udzielił A. R. pełnomocnictwa w zakresie podpisywania w imieniu spółki umów, aneksów, ugód, cesji wierzytelności, pism, korekt faktur i duplikatów faktur oraz odbioru korespondencji, a także reprezentacji spółki w sprawach, w których A. R. jest drugą stroną czynności prawnej lub też występuje jako pełnomocnik drugiej strony czynności prawnej. Pełnomocnictwo zostało udzielone na czas określony do dnia 30 czerwca 2017 roku.

W tym samym dniu (30 czerwca 2015 roku) A. W., działający jako prezes zarządu (...) spółki z o.o., komplementariusza (...) spółka z o.o. spółki komandytowej w J., udzielił A. R. pełnomocnictwa w zakresie podpisywania w imieniu spółki umów, aneksów, ugód, cesji wierzytelności, pism, korekt faktur i duplikatów faktur oraz odbioru korespondencji, a także reprezentacji spółki w sprawach, w których A. R. jest drugą stroną czynności prawnej lub też występuje jako pełnomocnik drugiej strony czynności prawnej. Pełnomocnictwo zostało udzielone na czas określony do dnia 30 czerwca 2017 roku.

O zawarciu powyższych umów cesji wierzytelności cedent każdorazowo informował zleceniodawcę.

(dowód: cesje wierzytelności wraz z informacjami o cesji – k. 46-59;

pełnomocnictwa z dnia 30.06.2015 roku – k. 110-111)

W dniu 7 kwietnia 2016 roku (...) spółka z o.o. spółka komandytowa w J. (wykonawca) wezwała zleceniodawcę do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty – k. 43-44;

korespondencja elektroniczna – k. 45)

W dniu 23 września 2015 roku A. W. został wpisany do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego jako prezes zarządu (...) spółki z o.o. w J..

W dniu 16 września 2016 roku nastąpiła zmiana firmy (...) spółki z o.o. na (...) spółkę z o.o.

W tym samym dniu (16 września 2015 roku) A. W. został wykreślony z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego jako prezes zarządu (...) spółki z o.o. w J..

(dowód: bezsporne;

odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS – (...) oraz k. 193-198)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie mogło zasługiwać na uwzględnienie.

Bezsporne było w niniejszej sprawie zawarcie przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem ((...) spółka z o.o. spółką komandytową w J.) umowy, której przedmiotem było pozycjonowanie strony internetowej. Poza sporem było także to, że pozwana korzystała z usług pierwotnego wierzyciela przez pierwsze dwa miesiące (bezpłatny okres testowy). Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się natomiast do tego, czy pozwana skutecznie wypowiedziała umowę łączącą ją z pierwotnym wierzycielem.

W ocenie Sądu zawarta przez strony umowa była umową o świadczenie usług, do której należy odpowiednio stosować przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Trzeba przy tym zauważyć, że odesłanie z art. 750 k.c. znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonanie czynności faktycznej jako usługi, a nie jest ona ponadto unormowana w innych przepisach. Skoro zatem wierzyciel pierwotny w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa zobowiązał się do wykonywania określonych czynności faktycznych (polegających na pozycjonowaniu stron), natomiast pozwana zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia za wykonane czynności, to umowa zawarta przez strony była umową o świadczenie usług.

Należy w tym miejscu przede wszystkim przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontrydiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i w myśl art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Przepis ten jest zatem normą decyzyjną w tym znaczeniu, że przesądza on w określonych sytuacjach o sposobie wyrokowania sądu w postaci oddalenia powództwa.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby pozwana była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Na uwzględnienie zasługiwał przede wszystkim zarzut pozwanej dotyczący skutecznego wypowiedzenia łączącej strony umowy.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że umowa z dnia 14 maja 2015 roku została zawarta na czas określony (dwunastu miesięcy), to jest od dnia 1 czerwca 2015 roku do dnia 31 maja 2016 roku. Strony ustaliły także, że w czasie trwania bezpłatnego okresu testowego umowa mogła zostać wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym (bez konieczności ponoszenia jakichkolwiek opłat) przez każdą ze stron. Po upływie okresu, na jaki została zawarta (czyli dwunastu miesięcy), umowa mogła zostać wypowiedziana jedynie przez pierwotnego wierzyciela (wykonawcę) w przypadku, gdyby pozwana (zleceniodawca) nie przestrzegала postanowień umowy lub posiadała zaległości płatnicze przekraczające trzydzieści dni. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wymagało formy pisemnej pod rygorem nieważności. Datą złożenia oświadczenia woli miała być data jego doręczenia drugiej stronie.

Zgodnie z art. 746 §1 dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiszczyć przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę.

Także przyjmujący zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie, jednak gdy zlecenie jest odpłatne, a wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, przyjmujący zlecenie jest odpowiedzialny za szkodę (art. 746 §2 k.c.).

Zgodnie z art. 746 §3 k.c. nie można przy tym zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów.

Uwzględniając zatem, że umowa zlecenia (czy podobna do zlecenia umowa o świadczenie usług) opiera się na wzajemnym zaufaniu stron, art. 746 k.c. pozwala wypowiedzieć umowę zlecenia każdej ze stron w każdym czasie, nawet bez ważnych powodów. Uregulowanie to dotyczy także umów zlecenia zawartych na czas oznaczony, ponieważ ochrona wzajemnego zaufania stron umowy zlecenia jest w pełni aktualna także w odniesieniu do umów zlecenia zawartych na czas określony (stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2004 roku, IV CK 640/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 157). Trzeba przy tym pamiętać, że uprawnienie do wypowiedzenia zlecenia ma charakter uprawnienia prawokształtującego, a złożone w jego wykonaniu oświadczenie o wypowiedzeniu wywiera skutek *ex nunc*, to jest od chwili złożenia (art. 61 §1 k.c.).

Wynikająca z art. 746 k.c. norma pozwalająca wypowiedzieć zlecenie każdej ze stron w każdym czasie (nawet bez ważnych powodów) ma charakter względnie obowiązujący. W umowie zlecenia można więc wyłączyć tę możliwość w odniesieniu do jednej lub obu stron. Wobec brzmienia art. 746 §3 k.c. (zgodnie z którym nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów) nieważna byłaby (art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 746 §3 k.c.) tylko klauzula wyłączająca w odniesieniu do którejkolwiek ze stron możliwość wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2001 roku, III CKN 304/00, LEX nr 52384).

Nie ulega zatem wątpliwości, że fakt zawarcia umowy z dnia 14 maja 2015 roku na czas oznaczony (dwunastu miesięcy) nie mógł uzasadniać odmówienia pozwanej (jako zlecającej świadczenie usług pozycjonowania strony internetowej) uprawnienia do wypowiedzenia tej umowy w każdym czasie z jakichkolwiek powodów, a więc także takich, które nie mogą być uznane za ważne.

Zawarcie umowy z dnia 14 maja 2015 roku na czas oznaczony mogłoby uzasadniać odmówienie pozwanej (jako zlecającej usługi pozycjonowania strony internetowej) realizacji uprawnienia do wypowiedzenia (wynikającego z art. 746 §1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.) tylko w sytuacji, gdyby ze względu na okoliczności zawarcia umowy można by w oznaczeniu czasu jej obowiązywania dostrzec także wolę stron wyłączenia uprawnienia do jej wypowiedzenia. Jednak w ocenie Sądu żadna ze stron (w szczególności strona powodowa) nie wykazała okoliczności, które zgodnie z art. 65 k.c. dawałyby podstawę do przypisania stronom takiej woli.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu pozwana wykazała także, że po jej stronie istniały ważne powody do wypowiedzenia łączącej strony umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zawieszenie lub zakończenie działalności

gospodarczej jest ważnym powodem do rozwiązania umowy dotyczącej pozycjonowania strony internetowej, której jedynym celem jest promowanie tej działalności.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę należało uznać, że skuteczność oświadczenia pozwanej o wypowiedzeniu zawartej przez stronę umowy uzasadniała oddalenie powództwa o zapłatę wynagrodzenia za usługi pozycjonowania świadczone po wypowiedzeniu. W konsekwencji tego wypowiedzenia stronie powodowej mogłyby ewentualnie przysługiwać roszczenia objęte art. 746 §1 zdanie drugie k.c., jednak nie ulega wątpliwości, że co do zasady nie były one objęte żądaniem pozwu, a co za tym idzie, ich ocena wykraczałaby poza przedmiotowe granice niniejszego powództwa (art. 321 §1 k.p.c.). Niezależnie od tego strona powodowa nie udowodniła (właściwie nawet nie próbowała) wysokości ewentualnych kosztów wynikających z art. 746 k.c.

Jeśli chodzi natomiast o jedyną dochodzoną należność sprzed dokonania przez pozwaną skutecznego wypowiedzenia umowy (wynikającą z faktury VAT nr (...), a obejmującą wynagrodzenie za pozycjonowanie strony internetowej w sierpniu 2015 roku), to w ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała w tej części czynnej legitymacji procesowej, co musiało skutkować oddaleniem powództwa także w tym zakresie.

Legitymacja należy do kategorii materialnych przesłanek procesowych, a jej brak skutkuje oddaleniem powództwa. Jej źródła należy poszukiwać w cywilnym prawie materialnym, w szczególności zaś odnosi się ona do konkretnego stosunku zobowiązaniowego. Ponadto legitymacja procesowa, pozostając w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego, stanowi konieczną przesłankę merytorycznego zakończenia postępowania. O istnieniu legitymacji, zarówno czynnej, jak i biernej, decyduje prawo materialne na podstawie podanego w pozwie stanu faktycznego.

W prawie procesowym nie została określona *expressis verbis* legitymacja procesowa. Pozostaje ona jednakże w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego co do istoty sprawy. O istnieniu czy braku legitymacji procesowej decyduje finalnie prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Występujący w procesie cywilnym spór o prawo zakłada istnienie dwóch przeciwstawnych stron procesowych, z których jedna jest powodem, to jest podmiotem, który we własnym imieniu występuje do sądu z żądaniem udzielenia ochrony prawnej, a druga pozwanym, to jest podmiotem, przeciwko któremu żądanie tej ochrony jest skierowane. Aby dany podmiot mógł skutecznie występować w procesie cywilnym w charakterze strony i osiągnąć zamierzony przez siebie cel posiadać musi zdolność sądową, zdolność procesową i zdolność postulacyjną. Należy od nich odróżnić legitymację procesową opartą na przepisach prawa materialnego, która nie pozostając co prawda w związku z samym pojęciem strony procesowej, ma decydujące znaczenie dla treści rozstrzygnięcia sądowego, jakie w stosunku do stron ma być wydane.

O legitymacji procesowej strony mówimy wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego strona uprawniona jest do występowania w konkretnym postępowaniu w charakterze strony powodowej lub strony pozwanej, to jest gdy z wiążącego strony procesowego stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Zajmowanie przez podmiot stanowiska strony w procesie, to jest powoda lub pozwanego, niesie za sobą określone konsekwencje procesowe co do sposobu zachowania się, kolejności dokonywanych czynności procesowych i ich treści.

Powód występując ze swoim roszczeniem powinien wykazać jego zasadność celem uzyskania zgodnego z nim wyroku sądowego, pozwany zaś, chcąc temu przeciwdziałać, musi podjąć obronę wytaczając zarzuty procesowe. Legitymacja procesowa to zatem nic innego jak uprawnienie do występowania w procesie w charakterze strony w konkretnej sprawie, czyli na podstawie konkretnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała swojej legitymacji (czynnej) do występowania w niniejszym procesie (w szczególności w zakresie należności wynikającej z faktury VAT nr (...)). Nie ulega przy tym wątpliwości, że kwestię legitymacji procesowej Sąd bierze pod uwagę z urzędu.

W pozwie strona powodowa swoją legitymację procesową wywodziła z zawartych z pierwotnym wierzycielem umów cesji wierzytelności. Strona powodowa powinna zatem udowodnić, że skutecznie nabyła wierzytelności dochodzone pozwem. Takiej okoliczności strona powodowa jednak nie wykazała.

Trzeba w tym miejscu wskazać, że wszystkie umowy cesji wierzytelności zostały podpisane (zarówno po stronie cedenta, jak również cesjonariusza) przez A. R.. W zakresie reprezentowania cesjonariusza A. R. działała na podstawie pełnomocnictwa z dnia 30 czerwca 2015 roku, udzielonego przez A. W., działającego jako prezes zarządu (...) spółki z o.o. w J. (obecnie (...) spółki z o.o. we W.), który udzielił A. R. pełnomocnictwa w zakresie podpisywania w imieniu spółki umów, aneksów, ugód, cesji wierzytelności, pism, korekt faktur i duplikatów faktur oraz odbioru korespondencji, a także reprezentacji spółki w sprawach, w których A. R. jest drugą stroną czynności prawnej lub też występuje jako pełnomocnik drugiej strony czynności prawnej. Tymczasem (co wynikało z odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców) A. W. został wpisany do tegoż rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (jako prezes zarządu (...) spółki z o.o. w J.) dopiero w dniu 23 września 2015 roku, a więc po dacie udzielenia pełnomocnictwa z dnia 30 czerwca 2015 roku. Tym samym strona powodowa nie wykazała, że był on w dacie udzielenia pełnomocnictwa uprawniony do dokonania takiej czynności. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że wprawdzie wpis członka zarządu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego ma jedynie charakter deklaratoryjny, jednak strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła, żeby uchwała o powołaniu A. W. na funkcję prezesa zarządu spółki zapadła przed dniem 30 czerwca 2015 roku. Tym samym w ocenie Sądu nie zostały skutecznie dokonane cesje wierzytelności (w szczególności cesja dotycząca wierzytelności wynikającej z faktury VAT nr (...), która według twierdzeń strony powodowej miała nastąpić w dniu 17 września 2015 roku, a więc jeszcze przed ujawnieniem wpisu do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego A. W., jako prezesa zarządu spółki).

Na marginesie jedynie można w tym miejscu wskazać, że o braku czynnej legitymacji procesowej (po stronie powodowej) świadczył również fakt, że mimo podpisania umów cesji wierzytelności skierowane do pozwanej wezwanie do zapłaty zaległego wynagrodzenia zostało wystosowane przez cedenta, a nie przez cesjonariusza

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach prywatnych, których treść właściwie nie była kwestionowana, a także zeznaniach świadków A. W. i K. Z. oraz przesłuchaniu pozwanej, które Sąd co do zasady uznał za wiarygodne. Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. oddalił jedynie wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego (na okoliczność prawidłowego wykonywania umowy). Nie ulega bowiem wątpliwości, że w świetle wskazanych wyżej okoliczności nie był to dowód istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Z tych samych przyczyn Sąd oddalił także wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodów z zeznań świadka o nazwisku Czupryn oraz z nagrań rozmów z pracownikami cedenta, a także wniosek o zobowiązanie (...) spółki z o.o. do udostępnienia treści rozmów telefonicznych.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę skoro pozwana skutecznie wypowiedziała łączącą strony umowę, a strona powodowa nie wykazała swojej legitymacji procesowej (czynnej), to powództwo nie mogło zasługiwać na uwzględnienie. Dlatego też na podstawie art. 734 k.c., art. 735 §1 k.c. i art. 746 k.c. w zw. z art. 750 k.c., art. 481 k.c. oraz umową łączącą strony orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy pozwanej należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4800 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.